Pacyfka

Kali

Gdy miłości brak, Ty daj siostro jej dar
Gdy w przepaść zmierza świat, Ty wstań bracie i walcz
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
(To ta Anahata)
(Bezwarunkowa miłość dla świata)

Czemu brata morduje brat?
Od lat poróżniony w konfliktach świat
Tak wiele strachu i złości
Gdy nienawiść w sercu zagości
Znasz ten stan
Gdy brak wybaczenia
Gdy zieleń wyżera jak kwas
Zabija uczucia zamyka na bliźnich ciągle chcesz tylko brać
I znów ta chłodna depresja
Bez sensu twa egzystencja
Gorzka esencja jestestwa
Ciągłe pretensje, despotyzm, agresja
Niejeden żebra o kawałek chleba i woła o pomstę do nieba
Ślepi na krzywdę pędzimy przed siebie, zarób o więcej nie dbaj
Człowiek człowiekowi wilkiem, konstruuje nową broń
Zamieńmy ją na pacyfkę, zburzmy mury zburzmy schron
Hodujesz na piersi żmiję, która pożre każdy plon
Wiem jak trudno jest wybaczyć, odłóż kamień, podaj dłoń

Losy świata na szali
Czy zło nas wypali?
Ja słyszę w oddali te głośne fanfary miłości bez skali (Jej ziom)
Był Hitler i Stalin
Dosyć już kanalii
Bądź jak Mahatma Gandhi

Gdy miłości brak, Ty daj siostro jej dar
Gdy w przepaść zmierza świat, Ty wstań bracie i walcz
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
(To ta Anahata)
(Bezwarunkowa miłość dla świata)

Ludzie to czułe istoty
Potrafi uleczać dotyk
On prowadzi nas do jedności
Droga do serca to ścieżka miłości
Świat staję się tak radosny
To światła po ciemnej nocy
Gdy odnajdziesz jedność ze wszelkim bytem, oderwie Cie od nicości
Jak pokochasz siebie pokocha Cie wszechświat
Zniknie na zawsze ten chaos i nieład
Przepadnie pesymizm i wszelkie obawy
Gdy sięgniesz po zielone szlachetne skały
Popatrz na niebo na tańczące góry
Są tak delikatne, Ty też jesteś czuły

Popatrz na pola w kolorze szmaragdu
Gdy się posypiesz, skleją do ładu
Tak niewiele nam potrzeba
By naprawić zgniły świat
Przewietrzmy go dziś miłością
Z czwartej czakry wieje wiatr
Tak podatni na zranienia
Nie chcemy uronić łez
Gdy ogarnie nas empatia
Utraci kontrole biec

Złap energii balans
Witalność nie marazm
Niech zieleń ujemna, uleczy od zaraz każdy Twój zaraz!
I leć do Astrala
Łagodnie jak fala
Wrota Anahata

Gdy miłości brak, Ty daj siostro jej dar
Gdy w przepaść zmierza świat, Ty wstań bracie i walcz
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
Ten zielony blask
(To ta Anahata)
(Bezwarunkowa miłość dla świata)

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!